

Sygn. akt II Ka 307/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borek

Sędziowie: SSO Mariusz Sztorc (spr.)

SSR del. do SO Anna Romańska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ewa Gronko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Marioli Zarzyki-Rzucidłoi pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej E. M.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 września 2013 r.

sprawy **A. W.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 25 lutego 2013 r., sygnatura akt II K 262/12

I. **utrzymuje** w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. **zasądza** od oskarżonej A. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. M. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) zł tytułem wydatków poniesionych w związku z udziałem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym,

III. **zasądza** od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. S. – Kancelaria Adwokacka w R. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) zł tytułem udzielenia nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. **zwalnia** oskarżoną A. W. od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II Ka 307/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 25 lutego 2013 r. sygn. akt II K 262/12 uznał oskarżoną A. W. za winną tego, że w dniu 16 grudnia 2011 roku w R. przy ul. (...) w okolicy klatki schodowej a przedpokojem mieszkania nr (...) zadając uderzenia E. M. pięścią w nos spowodowała u niej obrażenia ciała w postaci urazu twarzy ze złamaniem nosa z przemieszczeniem, które to obrażenia naruszyły czynności narządu jej ciała na okres powyżej dni siedmiu, co stanowi występki z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk skazał ją na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

Na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonej wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 5 (pięciu) lat;

Na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. M. nawiązkę w kwocie 1000 zł (tysiąc złotych);

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w R. adw. P. S. kwotę 1151,28 zł (tysiąc sto pięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia osiem groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu;

Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. M. kwotę 1008 zł (tysiąc osiem złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie;

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, a wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonej.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej,
- art. 7 kpk poprzez ocenę dowodów, wyjaśnień oskarżonej, zeznań pokrzywdzonej oraz świadków, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Powołując powyższe obrońca oskarżonej wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku – uniewinnienie oskarżonej od popełnienia przypisanego jej przestępstwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy ujawniony w trakcie rozprawy głównej poddał wnikliwej ocenie. Ze względu na to, że Sąd Rejonowy wskazał na przyczynę, dla której pozytywnie ocenił dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, jak i wskazał powody, dla których odmówił wiary dowodom przeciwnym, nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych. Tym samym Sąd I instancji nie pozostawił w sprawie wątpliwości, które nie zostałyby usunięte, a tym bardziej rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonej.

Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zostało sporządzone stosownie do reguł wynikających z art. 424 kpk. Dało ono Sądowi Okręgowemu podstawę do skontrolowania słuszności rozumowania Sądu I instancji i zgodności tego rozumowania z materiałem dowodowym.

Ocenie zawartej w uzasadnieniu nie można zarzucić, by była sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, czy doświadczenia życiowego, by zawierała błędy logiczne. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni podziela.

W tej sytuacji zarzuty apelacji obrońcy oskarżonej nie zawierają argumentów, które podważałyby stanowisko Sądu Rejonowego.

Zasada *in dubio pro reo* (art.5 § 2 kpk) nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobodnej oceny dowodów. Jeżeli zatem z materiału dowodowego wynikają różne wersje zdarzenia, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte należy je wytlumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak Sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza

art. 5 § 2 kpk (bo według tych ustaleń nie ma wątpliwości), a tylko powstaje kwestia, czy ustalenia te są dokonane prawidłowo, czy też błędnie (wyrok SN z 27 lipca 2000 r. – IV KKN 532/99).

W rozpatrywanej sprawie, w której przeciwstawione sobie są dwie wersje wydarzeń, prezentowane przez oskarżoną i pokrzywdzoną, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń, że rzeczywistemu przebiegowi zdarzenia odpowiada relacja pokrzywdzonej. Ustalenia te są jednoznaczne i dokonane zgodnie z powyżej przedstawioną zasadą rozumowania w ramach swobodnej oceny dowodów, która jest przez Sąd I instancji ściśle przestrzegana i nie wkracza na pole dowolnej oceny materiału dowodowego.

Zasadnie Sąd Rejonowy podnosi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że zeznania pokrzywdzonej E. M. weryfikowane są obiektywnymi dowodami. Taka weryfikacja nie zachodzi natomiast w stosunku do linii obrony przedstawianej przez oskarżoną, z której ma wynikać, że do zdarzenia nie doszło. Podkreślić przy tym wymaga, że dowody w sprawie nie są liczne, a Sąd I instancji dokonuje prawidłowo, niezbędnej w takiej sytuacji, precyzyjnej ich oceny. Trafnie Sąd I instancji zwraca uwagę, że świadkowie z dwóch odrębnych mieszkań, będący sąsiadami stron, nie słyszeli odgłosów awantury, na którą powoływała się oskarżona A. W.. Zeznania te czynią zatem uprawniony wniosek Sądu Rejonowego, że stanowią oparcie dla zeznań pokrzywdzonej, która stwierdziła, że doszło do szamotaniny i wtedy z zaskoczenia oskarżona zadała jej kilka uderzeń, co spowodowało, że odgłosy zajścia nie były usłyszane przez sąsiadów. Zwrócić należy uwagę, że oskarżona utrzymywała, iż pokrzywdzona była pijana, a obrażeń doznała w innych okolicznościach. Weryfikując tę linię obrony, Sąd Rejonowy słusznie odwołał się do opinii lekarskiej, w tym do zeznań lekarza udzielającego bezpośrednio pomocy pokrzywdzonej, z których jednoznacznie wynika, że obrażenia u pokrzywdzonej były świeże, a lekarz badający pokrzywdzoną nie wyczuł od niej woni alkoholu, ani też nie zauważył innych objawów mogących wskazywać na jej stan nietrzeźwości lub użycia alkoholu. Z medycznego punktu widzenia jest to okoliczność istotna w trakcie udzielania pomocy i dlatego Sąd I instancji był uprawniony do dania wiary lekarzowi, który stwierdził, że taką okoliczność odnotowałby w dokumentacji medycznej. Zeznania te w sposób obiektywny obaliły wyjaśnienia oskarżonej o pochodzeniu obrażeń pokrzywdzonej z innych okoliczności, niż przez nią podawane oraz o mającym występować u niej działaniu po spożyciu alkoholu. W ten sposób wyjaśnienia oskarżonej zostały jednoznacznie zanegowane, a w tej sytuacji Sąd Rejonowy wyciągnął prawidłowy wniosek o wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy dał też wiarę zeznaniu świadka M. M., męża pokrzywdzonej, który potwierdził datę zdarzenia oraz wskazał, że nie wyczuł od żony zapachu alkoholu. Wiarygodność tych zeznań znajduje bowiem oparcie w zeznaniach S. Ł., który jako lekarz udzielający pomocy pokrzywdzonej nie stwierdził symptomów użycia przez nią alkoholu. Do zeznań męża pokrzywdzonej Sąd Rejonowy podchodził z należytą ostrożnością i trafnie usytuował je wśród dowodów przeczących linii obrony oskarżonej. Szczegółowe rozważania na temat wartości poszczególnych dowodów, Sąd Rejonowy zawarł na kartach 160-165 w pisemnych motywach wyroku. Ustalenia te Sąd Okręgowy w całości podziela i dlatego nie ma powodów do przytaczania ich w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego.

Przedstawiona powyżej ocena przeprowadzonego postępowania dowodowego przekonuje, że Sąd I instancji nie wykroczył poza ramy art. 7 kpk.

Na podstawie prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych uznać należy, że kwalifikacja prawna czynu jest zasadna.

Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby 5 lat uwzględnił wszystkie przesłanki z art. 53 kk. W pisemnych motywach wyroku swoje stanowisko w tym względzie przekonująco uzasadnił, wskazując na okoliczności, które legły u podstaw wymierzenia takiej kary. Prawidłowo w wymiarze kary, Sąd I instancji biorąc pod uwagę wymagania prewencji kryminalnej oraz elementy wychowawczego oddziaływania kary wziął pod uwagę przeszłość kryminalną oskarżonej, która była kilkakrotnie karana (k. 133 – 134). Sąd I instancji wymierzając karę uwzględniał odległość czasową popełnionych przestępstw od przestępstwa, za które obecnie oskarżona została skazana i słusznie przyjął, że spełnione są wobec niej przesłanki warunkowego zawieszenia wykonania kary, w trakcie którego możliwe jest osiągnięcie efektu resocjalizacyjnego kary. Wymiar kary powinien w sposób właściwy oddziaływać na otoczenie społeczne oskarżonej, w którym jej czyn jest znany, a nadto czynić zadość poczuciu naprawienia krzywdy u pokrzywdzonej.

Ze względu na to, że w postępowaniu odwoławczym pokrzywdzona korzystała z pomocy pełnomocnika, zasądzone zostały na jej rzecz od oskarżonej A. W. poniesione z tego tytułu wydatki. Dostrzegając, że oskarżona A. W. ma trudną sytuację finansową, Sąd Okręgowy zwolnił ją od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym. Zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów za obronę z urzędu wynika z jej obligatoryjnego charakteru i ich nieopłacenia do tej pory.

Z przedawnionych wyżej powodów, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 444 kpk, 456 kpk, 624 § 1 kpk.